KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Marca. — Rok 1844. Wtorek. № 77. Jutro, Ś. Joachim. Wsch: sł: g. 6, m. 4, Zach: g. 5, m. 56

Obywatel tutejszy, Przedsiębierca i Właściciel słynnej fabryki wyrobów srebrnych, JP. Karol *Malcz*, nadesłał do Kościoła Śgo Karola Boromeusza w Warszawie, mistrzowskiej roboty Kielich z Patyną; za którą to ofiarę Komitet budowy tej Świątyni Pańskiej, składa podziękowanie. — Jak w innych kraiach w *Środopoście* tak u nas w dzień Śgo Józefa *Oblubieńca*, dozwolone bywaią obrzędy zaślubin, gdy ważne przyczyny zachodzą. W dzień ten także zaręczyny i weselsze zabawy miewaią nieraz miejsce; iest on u nas iakby święto uroczyste, tyle każdy dom liczy Solenizantów i Solenizantek *Józefów*, a chociaż są ieszcze w Kalendarzu ŚŚci Józef *Kalasanty* i z *Kopertynu*, przecież największa część *Józefów* imieniny swoie w dniu *19stym Marca* obchodzi. — Anna z Piegłowskich *Czaiewicz*, onegdaj zeszła z tego świata przeżywszy lat 22. Pozostały Mąż i Ojciec w nieutulonym żalu wraz z Dziećmi i Familiją, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok iej z domu Nro 1323 przy ulicy Święto-Krzyzkiej, na smętarz Powązkowski, iutro o godzinie 4tej z połud: odbyć się maiącą. — W dniu 23m b. m. o godzinie 10tej z rana iako w rocznicę zgonu ś. p. Scholastyki z Kretkowskich *Gliszczyńskiej*, odbędzie się za Jej duszę żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Kapucynów*; na które, Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, pozostały Mąż zaprasza. — Do Grona Opiekunek Sal *Ochron* i zakładu Sierot, zaproszone zostały, W. Wiktorja *Rybicka* i W. *Oczapowska* Małżonka Dyrektora Inst: G. W. — Romans *Matylda*, pierwszy który ugruntował i rozszerzył sławę *Eugienjusza Sue* Autora *Taiemnic Paryża*, obecnie poszytami wychodzących, ukaże się w przekładzie polskim. Dzieło to z 7miu tomów w oryginale składaiące się, przetłumaczone zostało na ięzyk polski bez żadnych skruceń i zajmie 3 duże tomy osemki wielkiej, ścisłym, nowym berlinskim drukiem na pięknym papierze. 1szy Oddział zawieraiący 2 tomy oryginału, Prenumeratorowie odebrać mogą dnia 25 b. m.; Oddział 2gi tyleż tomów oryginału obejmuiący 25 Kwietnia, 3ci zaś z 3ch tomów złożony 25 Maia. Prenumerata w Warsz: rub: sr: 4; na prowincji tyleż i kop: 20. W Warszawie przy odbiorze pierwszego oddziału, prenumeratorowie złożyć raczą złp. 12 (rubel 1 i kop 80); przy odbiorze 2go i 3go oddziału po rublu i kop: 10. Dla rychlejszego zaspokoienia ciekawości czytaiących i ułatwienia wypłaty odbierać można arkuszami, których 2 na tydzień wychodzić będzie za opłatą każdego po kop: 15, aż do uiszczenia rubli sr: 4ry, tak iż ostatnie arkusze bezpłatnie wydane zostaną. Na prowincji przy zapisie chcący abonować, złożyć raczą rub: s. 2 kop: 40, poczem iak najrychlej oddział 1szy Romansu odebrać mogą i następnie przy odbiorze 2go i 3go oddziału po kop: 90 (zł. 6). Prenumeratorowie, którzy iuż otrzymali 5 początkowych arkuszy czy to w Warsz:, czy na prowincji, raczą przy zapisie oświadczyć, że iuż takowe posiadaią, dla otrzymania następnych arkuszy, aby nie narażać Wydawcę na straty zbyt znaczne z zdekompletowania całkowitych exemplarzy wynikaiące; brak bowiem któregobądź arkusza niszczy cały exemplarz rubli sreb: 4 wartuiący, gdy posiadanie podwójnych arkuszy tej samej rzeczy dla Czytelnika lub Prenumeratora iest bezpotrzebne. Prenumerować można w mieszkaniu Wydawcy w pałacu *Paca* na dole, wchód przez mniejszą bramę od Kościoła XX. *Kapucynów*, i u osób które przyjmowaniem przedpłaty zaiąć się zechciały. Na prowincji, Urzędy i Stacje pocztowe, upoważnione zostały do przyjmowania zapisów. — Małgorzata *Przybylska* uboga Wdowa, mieszkaiąca pod Nr 2812 przy ulicy Lipowej, maiąc 3ie Dziatek: 2 dziewczynki, iedna 9, druga 6, a chłopczyk 3 lat liczące, a nie maiąc żadnego funduszu na ich wyżywienie; uprasza litościwe Osoby, aby raczyły przyiąć za swe własne iednę dziewczynkę i chłopczyka, a BÓG wynagrodzi Ich miłosierdzie. — Dyrektor Instytutu *Ortopedycznego* przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nrem 616, ma zaszczyt donieść, iż *letni kurs Gimnastyki* rozpocznie

w pierwszych dniach Kwietnia r. b. Urządzenie obszernej Szopy i dużej Sali w nowem zabudowaniu, dozwala nawet w czasie niepogody używać ćwiczeń gimnastycznych, bez żadnej przerwy. Oprócz tego zawiadamia, iż wszelkie Paski przepuklinowe, z najnowszemi poprawami i przyrządami sporządza i w dostatecznym posiada zapasie; równie iak dla Płci Żeńskiej Gorsety, które zboczenia lekkie stosu pacierzowego boków i łopatek pokrywaią. Robert *Eichler*. — Znaczniejsze wygrane Obligacji Udziałowych z pożyczki 42-miljonowej w dniu 18 Marca r. b. losem wyciągnięte: Nr 72,081 wygrał zł. 200.000; Nr 107,712 zł. 3,000; Nra: 7,632 i 88,557 po zł. 2000; Nra: 79,984, 88,345, 106,721, 107,745, 128,256, 138,787, 140,529, 140.537 po zł. 1500. — Drama, *Umarli żywi*, wzniosłe dzieło J. *Korzeniowskiego*, przedstawione na naszej scenie w ciągu roku 12 razy, zadowolała i zgromadzała Publiczność; teraz tenże Autor przekonał że i bawić zdoła; czego dowiodła iego najnowsza 2-aktowa Komedja *Fabrykant*, wczoraj dana pierwszy raz w Teatrze Rozmaitości; również i z gry Artystów Słuchacze byli bardzo zadowoleni. Po pierwszym akcie powszechnym odgłosem Publiczności przywołani JPP. *Żółkowski* i *Komorowski*, który w nowym dla siebie rodzaiu, bo w roli komicznej wykazał prawdziwy talent; po ukończeniu Ciż i Wszyscy, (JPani *Sliwińska*, JPanna *Damse* i JP. *Maiewski*). Zapytano o Autora, wymienienie Józefa *Korzeniowskiego*, wznieciło pomnożone oklaski, które były i dowodem zadowolenia i wiązaniem dzisiejszych Imienin. Po *Żonie pod strażą* przywołani JPP. *Jasiński* i *Stolpe*.

Anglja. — 2go b m. daną była w *Londynie* doroczna uczta *Rossyjskiego* towarzystwa handlowego, na której prócz uczestników towarzystwa, znajdowali się także P. Robert *Peel* (Pil) i Poseł Cesarsko-ross: Baron *Brunnow*. Z mów obu tych dyplomatyków okazuie się, o ile przyiaźń między *Rossją* a *Anglją* wzmacniała się w ostatnich czasach i ile błogich korzyści dla obu przyniosła kraiów. Baron *Brunnow* w mowie swoiej podziękował za uprzejme przyięcie iakiego doznał Wielki Xżę MICHAŁ podczas swoiego pobytu w Anglji. Z zapałem wzniesiono toast za zdrowie N. Cesarza MIKOŁAJA, następnie za zdrowie Posła rossyjs:, tudzież Pana Rob: *Pil* i Ministrów Królowej; w końcu uczty przy powszechnych okrzykach radości wzniesiono toast wiecznej przyiaźni między Anglją a Rossją. — Z raportów urzędowych okazuie się, że w wojnie w *Gwaljor* mianowicie w obu znaczniejszych bitwach, woysko *Maharatów* walczyło z szczególną odwagą, Anglicy musieli każdą piędź ziemi krwią okupić. Gubernator *Indji* wschod: kazał wojskowym angiels:, którzy odznaczyli się w tej wyprawie, rozdać znaki honorowe ulane ze spiżu zdobytych armat.

Francja. — Xżę *Nemours* (Nemur) wraca do zdrowia. — Izba deputowanych po 2gi raz unieważniła wybór ministerjalnego Kandydata Pana Karola *Lafitte* (Lafit). — Monitor paryzki zbiia pogłoskę iakoby Rząd wysłał iuż kilka okrętów woiennych do *Otaheiti*, celem przywrócenia tronu Królowej *Pomare*. — Wątpią bardzo czy Admirał *Dupetit Thuars* przyjmie szpadę honorową, którą chce mu ofiarować stronnictwo przyiazne. — *Rotszyld* wystąpił z towarzystwa, które chciało podjąć się założenia kolei żelaznej do granicy belgickiej; Hrabia *Mole* miał stanąć na czele angielsko-francuzkiego towarzystwa, celem założenia kolei żelaznej do *Sztrasburga*.

Hiszpanja. — Deputowani *Carriquiri* (Karykwiry) i *Vilches*, którzy udali się do *Awinjonu* na powitanie Królowej *Krystyny* i 26go z. m. rozstali się z nią w *Narbonie*, 29go z. m. wrócili do *Madrytu*, i nazaiutrz mieli zaszczyt przedstawić się Królowej panuiącej, której złożyli pismo iej Matki. Przywieźli oraz list prywatnego Sekretarza Królowej *Krystyny*, w czem wynurzone iest uprzejme podziekowanie Deputowanym, którzy zaprosili byłą Reientkę do powrotu. W *Narbone* ułożono z Jenerał Kapitanem *Katalonji* Baronem *de Meer*, że Królowa *Krystyna* 27go z. m. przybędzie do *Figueras*, 28go i 29go zabawi w *Geronie*, 1go b. m. w *Mataro*, 2go, 3go i 4go w *Barcelonie*, 5go odpłynie do *Walencji* i tam 5 dni zabawi. — Hufce Karlistowskie w górach obrały sobie za hasło: „*Izabella* IIga i *Karol* VIty" z czego wnoszą, iż życzą połączenia *Donny Izabelli* z synem *Don*

Karola. — Wydział marynarki sprzeciwia się wyprawie do *Maroko*, nie brakuie wprawdzie wojska marynarki, ale okrętów i pieniędzy. — Królowa *Krystyna* dopiero 4go b. m. przybyła do *Barcelony*, gdzie ią uroczyście powitano; na usilne prośby władz w *Taragonie*, Królowa zwiedzi ieszcze to miasto i z tąd dopiero odpłynie do *Walencji.* — Królowa *Izabella* darowała Jenerałowi *Narwaez* najlepszego konia ze swoich staien. — Poseł *Neapolit:* Xżę *Karyni* w krótce ma być odwołany, spodziewaią się iednak, że przysłany będzie następca w iego miejsce. — W *Walencji* czynią energiczne przygotowania do wyprawy *marokańskiej*, której dowódzcą będzie Hrabia *Reus* Jenerał *Prym*, mianowicie na ten cel zbieraią wiele iazdy. Spodziewaią się, że armja franc: w *Algierskiem* poprze tę wyprawę na granicy marokańs:, gdzie postępowanie względem *Abdelkadera* iuż wielekroć dało rządowi franc: pochop do zażaleń. — Młoda Królowa Donna *Izabella* bardzo sprzyia *Zakonnicom* wszelkich reguł, a ubogie Klasztory wspiera hojną iałmużną.

Niemcy. — Febra na którą zachorował Król *Wirtembergski*, zmniejsza się codziennie. — Na obrzęd powitania J. C. W. Xżnej **ELŻBIETY**, dostojnej Małżonki PanuiącegoXcia *Nasauskiego*, wezwane iest Duchowieństwo Katolickie i Ewanielickie, oraz znakomici Obywatele i wyżsi Urzędnicy.

Portugalja. — Królowa *Donna Marja* odroczyła posiedzenia Kortezów do 22go przyszłego miesiąca.

Rozmaitości. — Artysta dramatycz: Karol *Mathews* (Metju) posiadał w wysokim stopniu talent zmieniania twarzy podług upodobania; mianowicie za pomocą delikatnej struny, którą obwiązywał sobie nos, umiał tak rysy twarzy zmieniać, iż śmiało mógł opuścić towarzystwo i za chwilę wrócić, a iednak nie być poznanym. Raz znajdował się na obiedzie u pewnego iegomości, który pożyczał pieniądze na fanty; w środku obiadu zawołano drugiego do kantoru. *Metju* prędko obwiązał sobie nos, zabrał parę srebrnych łyżek ze stołu i zastawił ie natychmiast u swego przyiaciela. Za otrzymaniem kwitu, wrócił do stołu gdzie zaiął poprzednie swoie miejsce. Można sobie wystawić zadziwienie gospodarza, skoro Artysta zwrócił mu pieniądze i kwit na własne iego łyżki. — Biedak w *Londynie* maiąc w domu chorą żonę, udał się do sąsiedniego Cyrulika, aby iej krew puścił. Drugi nie spodziewaiąc się zapłaty, wzbraniał się z początku, ale biedak uspokaiał go: „Mam w domu kilka szylingów, dam ci ie, czy moia Żona wyzdrowieie czy umrze z twej przyczyny, zawsze ci zapłacę." Cyrulik puścił krew, pacjentka umarła, a zapłata nie nastąpiła. Gdy Cyrulik domagał się iej, odrzekł biedak: „Czy moia żona ozdrowiała przez ciebie?" Nie. „Czy umarła przez ciebie?" Nie. „Czegóż więc chcesz odemnie." — W *Paryżu* w pierwszem teatrze przedstawiaią nową traiedję wierszem, której Autorem iest Niemiec P. *Szarf von Szarfenstein* Syn Senatora w *Frankforcie n. M.* — Wielka uroczystość muzykalna obchodzoną będzie w roku b. w mieście *Dwóch mostach w Bawarji.* 2,000 osób pod dyrekcją Felixa *Mendelsohna Bartoldy*, ma mieć czynny udział w tym festynie, który przez 3 dni to iest: 30, 31 Lipca i 1 Sierp: trwać będzie. Wykonane tam będą następuiące dzieła: Część instrumentalna: Symfonja D. dur *Mozarta*, Symfonja heroiczna *Bethovena*, Uwertura *Spohra* z naśladowania z uwertury *Mozarta* „Flet czarnoxiężki." Część wokalna: Swięty PAWEŁ Oratorjum *Mendelsohna Bartoldy*, Rekwjem *Cherubiniego*, Święto ALEXANDRA *Hendla.* — Dwóch znaiomych spotkało się na ulicy: *A.* Cierpię od nieiakiego czasu na ból w krzyżu. *B.* Mam na to paradny środek. *A.* Cóż takiego? *B.* Trzeba przez 2 dni wygłodzić się, a potem rozłupać kloc drzewa. *A.* Wszak to iest końska kuracja! *B.* Ale pomagą przyiacielu, i ia ią odbyłem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Trębicka Rozalja, Żona Jene.-Maiora, Cywi: Gub:, z Kalisza; Trębicki Adolf Marszałek Pow: z Gub: Grodzieńskiej; Karczewski Tobjasz Dz: z Bytonia; Brykczyński Stan: Dz: z Ossy; Lisiecki Dom: Dz: z Zeliszewa; Raczyński Marc: Dz: z Kozic; Pruszkowski Walc: Dz: z Ostaszewa; Okęcki Jakób Dz: z Babska.

DONIESIENIA.

po cenach następuiących: funt Masła z młodej śmietany zł. 1 gr. 10; kwarta Śmietany zł. 1; Ser zwyczajny krowi mniejszy, po gr. 15, większy gr. 20.



W mieście Tarczynie, w domu Pinkesa, na 1m piątrze, są do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie rozmaite MEBLE, iako to: Kanapy, Krzesła, Sofy, Stoliki, Bufety i inne, po cenie zupełnie nizkiej.

Złp. 100 nagrody przeznacza się temu, kto d. 17 b. m. wieczorem, zgubioną TORBĘ małą podróżną, na kłudkę zamkniętą, pomiędzy Warszawą a Błoniem znalazł, i takową odda w Warszawie do Szwajcara Hotelu Krakowskiego przy ul: Bielańskiej, lub w Błoniu do Gospodarza Oberży murowanej; a w Sochaczewie na Pocztę. W Torebce tej, znajdował się Płaszcz kolisty hiszpański, ciemno granatowy, z kołnierzem axamitnym, i Pantofle nowe, złotemi tasiemkami i włóczką haftowane.



Dnia 7 Lutego, w przeieździe z Wrocławka, na trakcie ku Chodczu, zginęła KLACZ brudno-kasztanowata, źrebna, ślepa; zapewne fury powracaiące zkąd od wywózki, znalazły i uchwyciły. Uprasza się iak najuprzejmiej, aby dał znać do wsi Zbiewa pod Chodczem, kto takową posiada, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

PŁASZCZ granatowy watowy, z podszewką brązową merynosową, salopową robotą, z kołnierzem axamitnym wywiianym, skradzionym został Markierowi w Lokalu Gastronomicznym Nr 473 B. Ktoby takowy dostrzegł, raczy uwiadomić właściciela, za nagrodą.

Ktoby miał FOLWARK w bliskości Warszawy, od summy od 3 do 5000 zł. dzierżawy rocznej, z dobremi gruntami, raczy się zgłosić pod Nr 454 przy ulicy Krako: Przedm., do Szmita.



Ogrodnicy z Królestwa Wirtembergskiego przybyli, maią do sprzedania w najlepszym gatunku LATOROŚLE krzewów Winogron, oraz mnóstwo Kwiatów holenderskich, Nasion ogrodowych, Cebul kwiatowych, iak równie Drzewek Brzoskwinowych, Jabłek, Gruszek, Śliwek, Malin, Truskawek, Porzeczek, Agrestu i innych; stoią pod Nr 22 w Hotelu Lipskim.— Tamże iest LANDKUCZER, który może zabrać z sobą Pasażerów do Wrocławia, Poznania, Berlina, Drezna i dalej; wiadomość u Szwajcara.

Potrzebna iest SZWACZKA, która pięknie szyie bieliznę, może mieć ciągłą robotę na kilka miesięcy; tamże potrzebna i PRACZKA, co dobrze pierze i prasuie, opatrzona w świadectwa; zgłoszą się w Cytadelli na Żoliborzu w lewym pawilonie na dole.



KROWA z gatunku Żuławskich, dobra do mleka, z powodu wyiazdu iest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 680. Wiadomość u Strużа.



Nagrody zł. 200. WYŻLICA biała, z łatami kasztanowatemi, wzrostu nie wielkiego, wzdłuż grzbietu ma nieco sierść wytartą, i białą łatkę niedaleko przednich łopatek, d. 12 b. m. rano, zginęła w Starem mieście; ktoby ią posiadał, zechce dać znać pod Nr 65, do Strużа domu. Uczciwy Chłopczyk, który o powyższej Wyżlicy dał wiadomość, oświadczył Strużowi, że mieszka na ulicy Piwnej, lecz nie wymienił Nru domu. Wzywa się go więc o zwrot wyżlicy właścicielowi, którego do godz: 9 z rana, po połud: od 3 do 4 zastanie, i odbierze przyrzeczoną nagrodę. W razie zaś przeciwnym, będzie wyśledzony i do odpowiedzialności pociągnięty.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połud: ciepła 1.

TEATR WIELKI. Dziś, 37 raz *Jezioro Wieszczek*. Z powodu słabości JPanny *Gwozdeckiej*, ogłoszone na dziś widowisko, odłożono.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 22gi raz *Fryderyka Brown*. 2gi raz *Fabrykant*.

Dziś w Salonie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA, Orkiestry połączone Wrocławska z Lipską, pod Dyr: JPP. *Szyndlera* i *Knabe*.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI. Powozy do odwożenia Gości, są obstalowane.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielań: Nr 609, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Bleier* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Trębac: i Kra:-Prz: w domu Baroka, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, 3ci dom od rogu uli: Freta, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul. Bielańs: i Tłomac: w domu Lilpopa Nr 600, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Sto Jerskiej pod Nrem 1771, familja *Liwald* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak: Przedm:, familja *Herman Berger* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Hessen* grać będą.

Dziś przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Włodarskiego, danym będzie KOMPLET ostatni, na który łaskawych swych Uczniów i Szan: Amatorów najuprzejmiej zapraszam. Piotr *Śliżyński*.

Jutro u *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak duszony, Karp z rostu, Lin z kapustą, Okoń po holenders:, Karaś smażony, Zupa rybna i grzybowa, Kotlety, i Potrawy mięs:,